

Sygn. akt V KO 109/20

POSTANOWIENIE

Dnia 21 października 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba

w sprawie **K. J.**

o wznowienie postępowania

zakończonym prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 16 stycznia 2014 r. w sprawie sygn. akt II AKa (...)

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 21 października 2020r.

wniosku sędziego Sądu Najwyższego o wyłączenie go od rozpoznania sprawy

na podstawie: art. 41§1 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

**uwzględnić wniosek i wyłączyć Sędziego Sądu Najwyższego A.S.
od udziału w sprawie V KO 81/20 z wniosku K. J. o wznowienie
postępowania.**

UZASADNIENIE

Wniosek należało uznać za zasadny.

Sędzia Sądu Najwyższego A.S. po przydzieleniu mu do rozpoznania kolejnego wniosku K. J. o wznowienie postępowania zakończonym prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 16 stycznia 2014 r., (sygn. akt II AKa (...), na podstawie art. 41§1 k.p.k. złożył wniosek o wyłączenie go od udziału w tej sprawie.

Jako przesłankę wniosku wskazał fakt wyrażenia przez wnioskodawcę w ponownym wniosku o wznowienie postępowania zastrzeżeń odnośnie do orzeczenia zapadłego w sprawie V KO 37/20, w której wnioskujący sędzia odmówił przyjęcia wniosku o wznowienie postępowania wobec jego oczywistej bezzasadności.

Sama w sobie powyższa okoliczność oczywiście nie stanowi przesłanki do wyłączenia sędziego od rozpoznawania kolejnej sprawy z udziałem tego samego wnioskodawcy. Rzecz jednak

w tym, że wnioskodawca nie tyle kwestionuje prawidłowość rozstrzygnięcia wydanego przez Sąd Najwyższy, co zrozumienie jego intencji, które kierowały nim przy składaniu wniosku.

W tej szczególnej sytuacji, przyjąć można, że rzeczywiście u wnioskodawcy mogłoby powstać przekonanie o braku obiektywizmu po stronie sędziego rozpoznającego sprawę, skoro byłby to ten sam sędzia, który nie uwzględnił już raz podobnego wniosku, przy błędnej – zdaniem wnioskodawcy – jego interpretacji.

Podstawą wyłączenia sędziego w trybie przewidzianym w art. 41§1 k.p.k. jest istnienie okoliczności o takim charakterze, że mogłaby powstać uzasadniona wątpliwość co do jego bezstronności. Z najdalej idącej ostrożności można przyjąć, że taka sytuacja ma miejsce w rozpoznawanej sprawie.

Kierując się przedstawionymi względami, Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.